



Przemówienie ministra Szewardnadze w Genewie

Stanowisko ZSRR wobec rozbrojenia

GENEWA (PAP). W czwartek na konferencji rozbrojeniowej w Genewie przemawiał członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR Eduard Szewardnadze. Zaprezentował on podejście Związku Radzieckiego do zasadniczych problemów ery jądrowo-kosmicznej...

rodów Zjednoczonych zgodnie ze swoją Kartą mogłaby efektywnie działać na rzecz pokoju i bezpieczeństwa. Minister zaprezentował również działania praktyczne ZSRR zmierzające do osiągnięcia tych celów.

„Głasnost” słowem roku w RFN

„Głasnost” ma wszelkie szanse stać się najpopularniejszym słowem wprowadzonym do języka politycznego RFN w 1987 roku. Regularnie przeprowadza się tu badania nad popularnością nowych terminów...

Z terminem „głasnost” konkuruje inne słowo wprowadzone do międzynarodowego obiegu również przez Michaiła Gorbaczowa – pieriestrojka.

Listą słów szlagierów układa na jest w RFN od 1977 roku. „Głasnost” będzie na niej pierwszym zapożyczeniem z języka rosyjskiego.

Prof. Carstensen przy okazji przypomina terminy, które zrobiły karierę w latach poprzednich.

ZBIGNIEW RYGAŁSKI (Interpress)

Niby środek lata, a tymczasem w prasie padają ciągle ważne pytania „komu to potrzebne”, „komu się nie podoba” i „kto za tym stoi”.

W zupełnie innej stronę zmierzają wizje doc. Andrzeja Matysiaka prezentowana w „POLITYCE”. Tu idzie się w stronę gospodarki rynkowej...



Ważnym elementem jest w tym czasie „Przekroju” gdzie i o Chinach, i o Powstaniu Warszawskim, i pocztówka z Samoa, i Miss Polonia w tonie skandalizującym.

Jak zdobyć bilet?

„Orbis bliżej klienta klient bliżej kasy”

Tych, którzy w czwartek przyszli do „Orbisu” w Rynku Głównym, by kupić bilet kolejowy, czekało niemiłe zaskoczenie. Kasa, która z reguły sprzedawała bilety na ekspresy była nieczynna...

Łatwo doradzić, trudniej wykonać... Kolejka po bilety spyalne w czasie wakacji jest długa. Wczoraj powiększyła się jeszcze o amatorów wyjazdów służbowych...

Do spłaty – 111 mld

BRASILIA (PAP). Brazylia ma już do spłacenia zagranicznym wierzycielom 111 mld dolarów.

KRONIKA WYPADKÓW

W ciągu minionej doby na drogach naszego województwa wydarzyło się 5 wypadków, 7 osób zostało rannych. Dozłoto także do 6 kolizji...

Na budowie Centrum Komunikacyjnego

W tej chwili czynione są starania, aby połowę z 17,2 mld zł uzyskać z budżetu centralnego. Do końca 1992 roku ma zostać wykonany przejazd samochodowy od ronda Mogińskiego do Politechniki Krakowskiej.

Perony są szerokie na 14 m, długie na 400 m. Peron 4 jest już zabetonowany. W tej chwili wznosi się tam stalowe konstrukcje wiat i stropu pod płytę.

Co słychać?

Cztery Amerykanie, którzy figurują w księdze rekordów Guinnessa jako rekordziści w grze w pokera pod wodą, przygotowują się do powtórzenia wyczynu.

Ogłoszenia Ekspresowe

POSZUKUJĘ opiekunki do lekkiego choro- i zamieszkania lub bez. Warunki dobre. - Oferty 29932 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Pościg za złodziejem ulicami Gdańska

Do jednego z sklepów warzywniczych w Gdańsku wszedł młody mężczyzna w ciemnych okularach i groźną sprężynową nożem żądał pieniędzy.

Niestety, na jego okrzyk, że jest to sprawa napadu, nikt na przystanku nie zareagował i złoździe spokojnie wszedł do tramwaju.

Trzęsienie ziemi o sile 5,5 st. w skali Richtera nawiedziło chińską prowincję Shansi. Uszkodzeniu uległo 560 budynków; 60 osób odniosło obrażenia.

W Zatoce Burgaskiej, na Morzu Czarnym wybuchł pożar na bulgarskim statku handlowym „Cherson”.

Partyzanci z libańskiego ruchu oporu zaatakowali z broni rakietowej umocnione pozycje proirańskiej Armii Południowego Libanu w pobliżu Tumat-Niha.

Na przedmieściu Madrytu w bloku mieszkalnym nastąpił wybuch gazu. 3 osoby zostały zabite, a 19 odniosło groźne obrażenia.

Prawo czy bat na nieposłusznym?

prawnego społeczeństwa. Nie prawo pracy jest też „winne” złym praktykom i występującym zjawiskom patologicznym – podkreśla się w stanowisku międzybranżowej komisji – lecz jego nieumiejętne stosowanie bądź wzmocnienie nieprzebranie.

Wprowadzenie proponowanych zmian, zdaniem komisji umieści nasz kodeks pracy – z punktu widzenia ochrony interesów pracownika – na szarym końcu podobnych regulacji wśród europejskich krajów socjalistycznych.

Jeżeli sfałszuje się hasłami o samodzielności przedsiębiorstw, ich niezależności w ramach reformy gospodarczej, nieporozumieniem wydaje się propozycja tak szczegółowej regulacji w zakresie stosunków pracy.

TERESA KWAŚNIEWSKA (Interpress)

W krakowskich szkołach wyższych

• Nie ma przywilejów dla chłopców na medycynie • Po indeks jeszcze we wrześniu

W roku ubiegłym, zgodnie z zarządzeniem ministra zdrowia i opieki społecznej, Wydział Lekarski w ramach przyznaných limitów połowę miejsc gwarantowały chłopcom.

Okazało się, że dziewczęta znów były w przewadze – dowiedzieliśmy się w dziale nauczania AM. Na I rok studiów na Wydziale Lekarskim przyjęto 208 dziewcząt i 144 chłopców.

Policja tunijska aresztowała mężczyznę, podejrzanego o udział w zorganizowaniu i przeprowadzeniu 4 zamachów bombowych w Tunisie, w wyniku których rannych zostało 13 osób.

2 łodzie przewożące powoździan w bezpieczne miejsce zatonęły w Bangladeszu. 33 osoby poniosły śmierć. Trwające od 2 tygodni powodzie pochłonięły tam dotychczas ponad 300 istnień ludzkich.

Setki strażaków brały udział w gaszeniu pożarów lasów w południowo-wschodniej Francji. Do akcji skierowano 11 samolotów. Są ranni.

kariskim 94 punkty, na stomatologii – 90 punktów, farmacji – 70 punktów, Wydziale Pielęgniarskim – 54 punkty, Oddziale Analityki – 78 punktów to muszą być przyjęci.

Natomiast zgodnie z decyzją ministra nauki i szkolnictwa wyższego w dwóch krakowskich uczelniach przeprowadzona zostanie dodatkowa rekrutacja na studia.

Na Politechnice pozostało 55 miejsc na inżynierii materiałowej przy Wydziale Mechanicznym (nowy kierunek) i transporcie.

W innych uczelniach jeżeli zostały miejsca będą one przydzielane osobom z innych kierunków, które zdały, nie zostały przyjęte i złożyły odwołania.

Dotatkowe egzaminy odbędą się 8 września. (k.k.)

LEOKADIA i BOLESŁAW PODKOWOWIE

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 10 sierpnia o godz. 11.30 w kościele Matki Bożej Częstochowskiej przy ul. Zgierskiej (Radozłaz).

z dalekopisu

W Zatoce Burgaskiej, na Morzu Czarnym wybuchł pożar na bulgarskim statku handlowym „Cherson”. Na pomoc podeszły statek szkolny „Dimco Karagiozow”. Udało się pozar ugasić. Straty materialne są znaczne.

## CZAS PRZESZŁY I PRZYSZŁY

DZIEJE  
POWSZECHNE  
I OSOBISTE

**K**ilka dni temu zamieściliśmy informację o deklaracji jaką złożył Andrzej Wajda, a sprowadzającej się do tego, iż zamierza przyznając mu japońską nagrodę Kyoto przeznaczyć na stworzenie warunków dla eksponowania niezwykle cennej kolekcji sztuki Dalekiego Wschodu znajdującej się w Muzeum Narodowym w Krakowie. Wydawać by się mogło, że taki gest spotkać się może tylko z aprobatą i szacunkiem, bez względu na to czy ktoś Andrzeja Wajdę lubi czy nie. Okazuje się, że tylko mogłoby się wydawać. W „Perspektywach” z dnia 31 lipca ukazał się podpisany „ak” nieduży artykuł „Daremnne żale, próżny trud” będący przede wszystkim polemiką ze sposobem w jaki Ewa Berberysz przeprowadziła wywiad z Andrzejem Wajdą w „Tygodniku Powszechnym”, w którym to wywiadzie Wajda przedstawił swój zamiar spożytkowania otrzymanej nagrody. Przy okazji wszakże autor ma właściwie za złe artyście, że 300 tysięcy dolarów przeznacza na cel społeczny. „Otóż nagroda — pisze „ak” — stanie się fundamentem fundacji, która będzie miała za zadanie popularyzować w Polsce japońską starą sztukę i nową technikę. W ten sposób laureat wyrezy japońskie MSZ w ewentualnym sfinansowaniu ośrodka kultury i informacji tego kraju w Polsce. Mimo przyswojenia o darowanym koniu zastanawiam się — to mi przecież wolno — nad sytuacją choćby Instytutu Onkologii czy szpitali dziecięcych, w których czasami wstrzymać trzeba operacje z powodu braku leków w importu. Z wizytą w nowo wybudowanym muzeum kultury i techniki Japonii można by trochę poczekać. Ale może nie mam racji”. To ostatnie zastrzeżenie autora jest bardzo na miejscu po tym, co powiedział wcześniej.

**P**o pierwsze więc nie doczytał dokładnie tego na co Andrzej Wajda chce przeznaczyć swą nagrodę. Chodzi o bezcenną, ale polską, w polskim muzeum znajdującą się, kolekcję sztuki japońskiej, która dotychczas z powodu braku odpowiednich warunków lokalowych nie była w całości pokazywana. Jeżeli więc kogoś Andrzeja Wajdę będzie wyręczał to z pewnością nie japońskie MSZ. Problem wyrezywania kogokolwiek można by załatwić nie komplikując sobie niepotrzebnie życia pozbywając się np. na rzecz Japonii zbioru, na który złożyła się bezinteresowna działalność kilkunastu polskich kolekcjonerów, w tym tak znakomitych jak Feliks Jasiński.

Można domyślać się, co sądzi autor artykułu o różnych ludziach rozsianych po całym świecie, którzy miast we własnych krajach walczyć z rakim, bezrobociem, narkomanią i resztą plag powiększającą swój czas i pieniądze na to by wspomóc np. odnowę krakowskich zabytków, przekazać dar polskiemu muzeum, propagować polską kulturę i sztukę — wyrezywać w tym polskie MSZ i Ministerstwo Kultury i Sztuki.

**P**olski artysta otrzymał nagrodę za wkład i rozwój kultury i sztuki i postanowił przekazać ją na cel związany z rozwojem kultury i sztuki — wydawać by się mogło to postępowaniem logicznym. Znowu — tylko mogłoby. Ponieważ skoro już zdecydował się taki gest wykonać to powinien zainteresować się Instytutem Onkologii, szpitalami dziecięcymi — wyjątkowo demagogicznego argumentu używa tu autor omawianego artykułu. Można by ułożyć bowiem całą listę złośliwych celów, na które brakuje nam środków i druga równie długa — wydatków (w tym także i twardej walucie) nie przynoszących społecznego pożytku. Fundacja Andrzeja Wajdy może rzeczywiście nie uratuje nikomu życia, ale uratuje od zapomnienia w muzealnym magazynie jedną z najbogatszych kolekcji sztuki japońskiej. Nie mam tej łatwości, ani tej odwagi co „ak” w ocenianiu moralnych aspektów czyjejsz z dobrej woli, jak sądzę, czynionej darowizny.

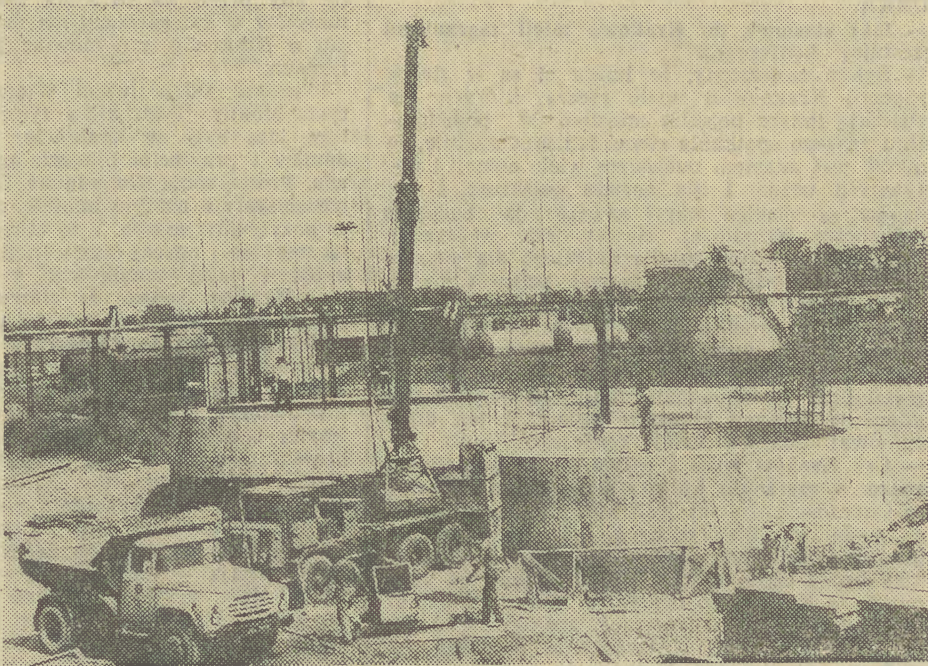
**C**atego problemu nie byłoby oczywiście gdyby Andrzej Wajda nagrodę postanowił przejąć, przejechać, przepodróżować, wydać na jacht, wille itp. Jemu zachciało się fundacji — jego gest jest jeszcze jednym dowodem na to, że artyści to ludzie dziwni, odmienicy — a za to można oberwać.

To co w dawnych czasach nazywano szczodrością, dobroczynnością, altruizmem ma dziś u nas — zdaje się — coraz gorsze Perspektywy.

ELŻBIETA GRZEGORCZYK



...najwięcej problemów przysparzają zbiorniki zagęszczaczy. Miały pod własnym ciężarem osiąść w podłożu na żądanej głębokości. Jeden zagłębił się prawidłowo, drugiemu coś przeszkodziło”. — Budowa oczyszczalni w EC-Lęg.



Fot. STANISŁAW MAKAREWICZ

Adam Rymont

ZIELONE  
INWESTYCJE

W tym roku w województwie krakowskim powinno rozpocząć pracę 26 nowych oczyszczalni ścieków. Chcemy, zgodnie z sugestią władz miasta, realizację tych potrzebnych inwestycji poddać publicznemu osądowi. Będziemy śledzić postępy robót.

**W**czwartek, 30 lipca wraz z ekspertami: Krzysztofem Bolkiem, dyrektorem Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska oraz Tadeuszem Szareckim, inspektorem Wydziału Ochrony Środowiska UMK odwiedziliśmy kilka placów budów.

— Na budowie oczyszczalni ścieków przy nowo wznoszonej garbarni Nowotaraskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Podhale” w Bieżanowie wre praca. Takie zdanie, 30 lipca o godzinie 9.30 mogli by wypowiedzieć tylko niepoprawny optymista. Robotników owszem, nawet sporo, ale przede wszystkim chodzą i siedzą. Zdaje się, że trafiliśmy na śniadanie...

To wyjątkowo ważna i o wyjątkowo długiej historii inwestycja. Była wielokrotnie przerywana, w halach zdążyły wyrosnąć całkiem duże drzewka tymczasem nowy zakład pozwoliłby zlikwidować dwie stare, pozbawione urządzeń ochrony środowiska, uciążliwe garbarnie przy ul. Barskiej i Przemysłowej (jedna z nich smrodziła wprost w okna hotelu „Forum”). Nie rozpocznie jednak produkcji bez oczyszczalni, która ze szczególnie paskudnych garbarskich ścieków będzie usuwała około 90 proc. zanieczyszczeń. Tak potraktowane ścieki trafiają do Drwiny Długiej i będą ją... rozcieńczały, bowiem rzeczka ta jest dzisiaj kanałem kloacynnym dla trzech dzielnic Krakowa.

**B**iologiczno-mechaniczno-chemiczna oczyszczalnia składa się z około 20 obiektów i, przyznajmy, budować ją niełatwo. Przedstawiciele „Krakobudu”: Marian Garus i „Chemobudowy”: Adam Fajfara mówią, że najwięcej kłopotów sprawia bardzo niskie posadowienie obiektów i związana z tym konieczność odwodnienia terenu. Każde wyłączenie prądu uziemienia pompy i trzeba później długo usuwać wodę z zalanych wykopów.

Oczyszczalnia powinna być gotowa we wrześniu. Wykonawcy nie chcą oficjalnie tego potwierdzić, ale nawet laik dostrzega nierealność owego terminu. Wszystko jest jeszcze zupełnie rozgrzebane, a część chemiczna instalacji to na razie tylko... dziura w ziemi.

— Chcielibyśmy — mówi inżynier Szarecki — aby garbarnia przejmowała również ścieki z pobliskiej mleczarni.

**O**czyszczalnia ścieków nowo budowanej garbarni spółdzielni „Garbarz” w Niepołomicach. Sielsko, cicho i ani żywego ducha. W trawie poniewierają się żeliwne elementy armatury, betonowe płyty, niektóre potraskane. Stoją bezczynnie koparki. A powinniśmy trafić na ostatnie przygotowania do przecięcia wstęgi ponieważ oczyszczalnia miała ruszyć za kilkanaście godzin, 31 lipca! Do wiechy jednak daleko.

— Nikogo nie ma, bo mamy właśnie przerwę śniadaniową — wyjaśnia kierownik Antoni Pacura z „Chemobudowy”.

Za opóźnienia obarcza winą projektantów, a przede wszystkim Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Inżynierskich, po którego stronie jest jakoby „najwięcej bramek”. PZRI wykonuje sieci wodno-kanalizacyjne i narzeka na brak kształtek żeliwnych (chyba nie tych, które znaleźliśmy w trawie?) z zakładów w Węgierskiej Górze, które myślą podobno wyłącznie o eksporcie.

Przepisy nie narzucają zbyt ostrego tempa, przewidują postawienie takiej, jak w Niepołomicach oczyszczalni w 36 miesięcy. „Garbarz” jednak buduje swoją już prawie 11 lat! Kierownik Pacura mówi o „złych warunkach gruntowych”, pracach w „czasie teoretycznym”, działaniu „czynnika wodnego” i niesolidności partnerów. Twierdzi, że „Chemobudowa” robi co może...

Mimo wszystko eksperci sądzą, że przy pełnej mobilizacji można zakończyć budowę w 1987 r. Obiekt będzie skojarzony z sąsiednią oczyszczalnią Zakładów Drobiarskich. Przyjmie również ścieki z „Budostalu”, jednostki wojskowej, a częściowo także nieczystości komunalne z Niepołomic. Odetchnie nieco Wisła...

**N**leco więcej optymizmu wynieśliśmy z Elektrociepłowni w Legu Powstała tam właściwie cztery oczyszczalnie: ścieków zaolejonych (już pracuje), sanitarnych, pochodzących z trawienia kotłów oraz ze stacji uzdatniania wody. Podczyśczone w ten sposób ścieki trafiają do istniejącej oczyszczalni mechanicznej, a stamtąd do Wisły.

Zdaniem inspektora nadzoru z EC Lęg Eugeniusza Słazaka najwięcej problemów przysparzają zbiorniki zagęszczaczy. Miały pod własnym ciężarem osiąść w podłożu na żądanej głębokości. Jeden zagłębił się prawidłowo, drugiemu coś przeszkodziło.

Na budowie ożywiony ruch. Pracują brygady „Energoprzemu” i „Energomontażu”. Trwa montaż wirówek osadu, właściwie gotowy jest osadnik „Imhoff” do ścieków sanitarnych, a całość sprawia dobre wrażenie.

Na budowie oczyszczalni jeszcze wrócimy. Inżynier Szarecki ocenia, że rzeczywiście przynajmniej połowa z nich ma duże szanse na dojrzenie do szczęśliwego finału w 1987 r. (Dokończenie na str. 2)

Wiersz o Krakowie



Stanisław Franczak

Uczta  
u „Wierzyńka” AD'86

Archanioł — portier zaprasza do  
raju na szesnaście pokoi  
w zegarowej milczymy nie śmiać oddychać  
by nie zbudzić czasu  
W rycerskiej dobywamy miecza przeciw  
indykowi w maladze na grzance i walczymy  
aż do ostatecznego zwycięstwa  
W kawiarni budujemy zamki z lodów  
sultańskich

nim z odsieczą przybędzie  
kelnerka z cocktailem a la Sobieski  
Dyrektor Szot krewny Mikołaja  
obdarowuje gości medalem uśmiechu  
i dokoła zakwitają korony królewskie  
Już wyjeżdżamy na grzbiecie Lajkonika  
z zagraniczną wycieczką wprost na rynek  
a tu „Andrusy” spuszcza się  
kominem po nitce oberka do kuchni  
(bo na sali zabrakło już miejsca)  
Kucharz łapie rękami powietrze  
— no coś podobnego żeby tak  
człowieka wystraszyć — i zalewa  
wszystko sosem a la Jagiello  
Przed bramą cepeliowski krakowiak  
z uśmiechem po mariacką wieżę  
rozdaje kolorowe sny z pawich piór  
aż tęcza bije pod Sukiennicami  
i znowu straż pożarna da się nabrać



Fot. ST. MAKAREWICZ



TEATRY Piątek

Filharmonia - Dom Polonii 19 koncert z cyklu „Wieczorne serenade”...

Sobota Niczynne.

Niedziela Filharmonia - Opactwo w Tyńcu 17.15 Tyńcki Recital Organowy...

KINA Piątek

Kijów 16.15 Critters (USA 1. 12), 18 Orły Temidy (USA 1. 15), 20.45 Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy...

Sobota Kijów 16.15 Critters, 18 Orły Temidy, 20.45 Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy...

Niedziela Kijów 16.15 Critters, 18 Orły Temidy, 20.45 Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy...

WYSTAWY MUZEA Piątek - Sobota - Niedziela

Wawel - komnaty (piątek, 12-17, sob. niedz. 10-15), Skarbiec i Zbrojownia (10-15), Muzeum Katedralne...

PIĄTEK 7 SIERPNIA

Doroty Kajetana

SOBOTA 8 SIERPNIA

Emiliana Cypriana

NIEDZIELA 9 SIERPNIA

Romana Romualda

Co się dzieje kiedy...

Table with 3 columns: PIĄTEK 7 SIERPNIA, SOBOTA 8 SIERPNIA, NIEDZIELA 9 SIERPNIA.

(8-19) + stomatolog tel. 48-56-26, os. Złoty Wiek 23 (8-14), tel. 48-20-70

Krowodrza - al. Krasieńskiego 28 (8-14), tel. 22-52-66, ul. Wójtowska (8-19) + stomatolog tel. 48-56-26...

Podgórze - ul. Szwedzka 27 (8-14), tel. 66-12-08, ul. Gen. Kutrzeby 4 (8-19) + stomatolog, tel. 66-55-11...

Gabinety zabiegowe (iniekcje leków w wymienionych przychodniach czynne są w godz. 8-11.

Inf. Służby Zdrowia, tel. 22-05-11 (cała doba). Punkt Inf. Apteczny, tel. 11-07-65 (8-15) Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99. Spółdzielca Pomoc Psychologiczna...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 17, 19.30, 23.50. 14.00 - 16.30 Popołudnie Młodych Słuchaczy. 16.30 Barwy i słowa. 17.05 Koncert na letnie popołudnie...

APTEKI Piątek - Sobota - Niedziela

Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71. Długa 88, tel. 33-42-90, Krakowska 1, tel. 66-23-21...

różne Piątek - Sobota - Niedziela

Zoo (Lasek Wolski) od 9 do zmroku. Ogród Botaniczny (Kopernika) 9-19, szklarnie 10-14.

RADIO Piątek 1

Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23. 14.05 - 16.00 Magazyn Muzyczny „Rytm”...

Sobota 11.00 - 12.00 Magazyn Muzyczny „Rytm”. 12.00 - 13.00 Radio kierowców...

Niedziela 11.00 - 12.00 Magazyn Muzyczny „Rytm”. 12.00 - 13.00 Radio kierowców...

Piątek 11.00 - 12.00 Magazyn Muzyczny „Rytm”. 12.00 - 13.00 Radio kierowców...

15.10 Sztafeta Orkiestr Radiowych. 15.30 Niezapomniane głosy, niezapomniane melodie...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku...

17.05 - 18.30 Kraków na antenie. 17.05 Co niesie dzień - wyd. popołudniowe. 17.30 Wystawa Krakowska...

Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05.

Sobota III Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05.

6.00 - 9.05 Zapraszamy do Trójki. 7.30 Polit. dla wszystkich. 8.30 Richard Condon - „Honor Prizrich”...

Wiadomości: 6, 7.30, 12, 17, 19.30, 23.50.

5.00 Muzyczny Poranek Czwórk. 6.45 Prognoza biometeorologiczna. 6.55 Sportowy komentarz tygodnia...

Wiadomości: 6, 8, 9, 10, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23.

5.00 - 8.00 Foranne sygnały: Relacja z triathlonu - Kalisz 87. 8.05 Obserwacje Krystyny Zielińskiej...

Wiadomości: 7, 9, 12.05, 18, 20, 23.

6.00 Kiermasz pod Kogutkiem. 7.25 Moskwa z melodią i piosenką. 7.55 Komunikaty. 8.00 Radiowy Magazyn Wojskowy...

Wiadomości: 7, 13, 17, 21, 0.55.

7.05 Radio Arlet przedstawia. 7.10 Muzyka młodych. 8.00 - 11.00 Kraków na antenie...

8.03 Co słychać. 8.44 Powtórzenie prognozy pogody. 8.45 Koncert życzeń. 9.30 Nagroda Ministra Kultury...

Wiadomości: 7, 13, 19.

7.05 Melodie przebudzanki. 8.00 Świątobód. 8.15 Komu piosenkę. 8.45 Kąty widzenia. 9.00 Muzyczny poranek filmowy...

Wiadomości: 7, 12, 17, 19.30, 23.50.

6.05 Gdańsk na muzycznej antenie Czwórki. 7.05 Kalendarz radiowy. 7.10 W świątecznym nastroju...

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej: - od 10 do 12 sierpnia w godz. 7-15...









Dzięki pomocy żołnierzy i milicjantów

# Krakowianie otrzymają 16 tys. telefonów

Na wyłączonym z ruchu i remontowanym odcinku Al. Trzech Wieszców w Krakowie wymieniana jest i unowocześniana sieć telekomunikacyjna. Te pozornie proste prace następują wyko-

prowadzone są w miejscach, gdzie przebiega mnóstwo innych kabli i rurociągów. Kopanie kanalizacji musi się więc odbywać z konieczności ręcznie. Ekipom Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych pomagają funkcjonariusze ZOMO. Gdy odwiedziliśmy plac budowy pracowało tutaj blisko stu młodych mężczyzn w polowych mundurach. Jedną z grup dowodził chorąży Wiesław Drwięga. Pracują tutaj funkcjonariusze z batalionu ZOMO z Nowej Huty. Szczególnie wyróżniają się szeregowi: Jacek Chrzan, Jerzy Karwas i Józef Kania. Przyjęto zasadę, że funkcjonariusze zmieniają się co miesiąc.

W wielu innych częściach Krakowa pracownikom łączności towarzyszą żołnierze z Nadwiślańskiej Jednostki; MSW i funkcjonariusze ZOMO, pomagając przy pracach związanych z kanalizacją i techniczną budową studzienek i zaciąganiem kabli. Roboty zostały już m. in. zakończone w osiedlach Piastów, Złotego Wieku, Na Stoku, na Wzgórzach Krzesławickich oraz w centrum Nowej Huty. Na ukończeniu są roboty w rejonie ul. Kijowskiej, os. Włók-Zarzecze, os. Kolorowego i os. Niepodległości. Niedługo prace obejmą m. in. część Prądnika Czerwonego oraz osiedla Wiśniowa.

Pierwotnie Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji planowała, że w tym roku na terenie Krakowa przybędzie 9 tys. nowych telefonów. Inicjatywa KK PZPR i MSW oraz pomoc żołnierzy i milicjantów tak w terenie (przy układaniu kabli i instalowaniu urządzeń) jak i w fabrykach produkujących kable spowodują, że z końcem roku krakowianie otrzymają 16 tys. nowych telefonów. Żeby stało się to faktem należy wykonać kanalizację kablową długości ponad 29 km. Do tej pory wykonano najtrudniejsze prace na długości ponad 11 km. Udało się też zamontować 6,5 tys. nowych telefonów. Można powiedzieć, że roboty zbliżają się do półmetka. (ja)



Przy kopaniu rowów i innych pracach dla potrzeb telekomunikacji pracują w Al. Trzech Wieszców funkcjonariusze ZOMO. Fot. ST. MAKAREWICZ

## NOTATNIK KRAKOWSKI

### DZIŚ O GODZINIE:

\* 16 i 17 — Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikołajska 2 — spektakl „Kaczka Dziwaczka” J. Brzechwy. Również w sobotę, 8 gm. o godz. 10, 11, 16, 17.  
\* 19 — Aula Collegium Novum UJ — Występ chóru „Cantori del Mattino” z Włoch (dyr. Silvia Rossi). Wstęp wolny.  
\* 20-1.00 — Klub „Pod Przewiązką”, ul. Bydgoska 19 b — „INTERCLUB DISCO” — o raz 8 i 9 gm.

### W SOBOTĘ:

\* 19 — Dworek Białostrzelski, ul. Papiernicza 2 — „Spotkania jazzowe” — recital Krystyny Prońko z grupą Super Duo.

### A POZA TYM:

\* W hallu Nowohuckiego Centrum Kultury, pl. Centralny — czynna jest codziennie w godz. 9-18 — wystawa barwnych fotografii miasta Zagrzebia, przedstawiająca zabytki i obiekty sportowe UNIWEKSYJADY 87. Współorganizatorem wystawy jest Tow. Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej.

## Tylko nie w niedzielę...

Z przykrością zmuszeni jesteśmy odwołać przekazaną nam przez sekretarza Oddziału Krakowskiego PZMot. informację o obsłudze turystów wyjeżdżających samochodem za granicę także w niedzielę w godz. 9-11 w biurze przy ul. Dietla 67. Otrzymałmy w tej sprawie pismo z PZMot., z którego wynika, że mimo usilnych starań nie udało się nakłonić pracowników do dodatkowej pracy w niedzielę. Tym bardziej, że są oni i tak już przeciążeni pracą ponad obowiązujące 8 godzin.

Tak więc dodatkowy punkt obsługi zmotoryzowanych wyjeżdżających za granicę czynny będzie przy ul. Dietla 67 tylko we wtorki, środy i piątki w godz. 16-18. Szkoda... (es)

## Awarie wodne

Dzisiaj do późnych godzin popołudniowych bez wody są mieszkańcy dwóch domów przy ul. Mazowieckiej. Awarię spowodowali pracownicy KBM-Zachód, wykonujący roboty ziemne do budowanego przez siebie bloku przy tej ulicy. Ekipy MPWiK dzisiaj od rana przystąpiły do usuwania awarii, a kosztami obciąża chyba firmę budowlaną. (s)

## Zakłady usługowe dyżurujące w sobotę i niedzielę 8 i 9 VIII

8 SIERPNIA (SOBOTA)

— **USŁUGI FRYZJERSKIE I KOSMETYCZNE** — wszystkie zakłady fryzjerskie i kosmetyczne, czynne w godz. od 8 do 15

— **RADIO - TELEWIZYJNE (RTV)**: Zakład nr 138 „Domar” ul. Zamojskiego nr 3, Zakład nr 136 „Domar”, N. Huta, os. Złotego Wieku, Pawilon, czynne w godz. od 9 do 15.

— **PRALNICZE**: Punkt przy ul. 6 Pralniczej Spółdzielni Pracy, Nowa Huta, os. Słoneczne nr 11; Punkt przy ul. 28, Pralniczej Spółdzielni Pracy, os. Kozłówek, ul. Spółdzielców nr 3, czynne w godz. od 9 do 15.

— **W ZAKRESIE NAPRAWY SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO**: Zakład ob. Jerzego Stanka, ul. Dietla nr 45 (Pa-saż Rzemiosła), tel. 66-10-58, czynny w godz. od 8 do 15.

— **POGOTOWIA ŚLUSARSKIEGO**: Zakład ob. Adama Cielenia, ul. Brzozowa nr 18, Zakład ob. W. Piotrowskiego i S. Morka, ul. Solskiego 17, czynne w godz. od 8 do 13.

— **FOTOGRAFICZNE**: Zakład nr 16 Sp-ni „Fotos”, Rynek Główny

nr 81, tel. 44-47-98, czynny w godz. od 6 do 14.

— **USŁUGI WULKANIZACYJNE KUSP „Gromada”**: Zakład Usług Wulkanizacyjnych nr 4, ul. Krupnicza nr 6, czynny od godz. 7 do 21.

— **MOTORYZACYJNE KUSP „Gromada”**: Zakład Usług Motoryzacyjnych nr 1, ul. Wrzesińska 1, czynny w godz. od 7 do 15.

— **9 SIERPNIA (NIEDZIELA)**

— **USŁUGI FRYZJERSKIE I KOSMETYCZNE**: Zakład nr 58 Sp-ni „Fala”, Hotel „Cracovia” ul. Puszkina nr 1; Zakład nr 5 Sp-ni „Fala” Hotel „Francuski” ul. Pijarska nr 13; Zakład Sp-ni „Vita” Hotel „Holiday-Inn”, ul. Koniewa nr 7, czynne w godz. od 8 do 13.

— **FOTOGRAFICZNE**: Punkty Usługowe Sp-ni „Fotos” przy wszystkich Urzędach Stanu Cywilnego, czynne w godz. od 10 do 15.

— **SZEWSKIE**: Ekspresowy Zakład Naprawy Obuwia nr 5 KUSP „Gromada” ul. 18 Stycznia nr 94, czynny w godz. od 10 do 15; Zakład Rzemieślnicy Naprawy Obuwia ob. Stanisława Kawuli, ul. Jagiellońska nr 8, czynny w godz. od 9 do 13.

— **GALANTERYJNO - RYMARSKIE**: Zakład nr 4 KUSP „Gromada” ul. 18 Stycznia nr 94, czynny w godz. od 10 do 15.

— **POGOTOWIE KRAWIECKIE**: Rzemieślnicy Zakład Krawiecki ob. Bronisława Stelmacha, ul. Dietla nr 17/5a, czynny w godz. od 9 do 13.

— **OBŚLUGA SAMOCHODÓW** — **PP „Polmozyt”**: Stacja Obsługi Samochodów nr 1, al. 29 Listopada nr 90, tel. 11-60-44; Stacja Obsługi Samochodów nr 3, al. Planu 6-letniego nr 144, tel. 44-21-76; Stacja Obsługi Samochodów nr 7, Nowa Huta, os. Strusia nr 13, tel. 48-19-10; Stacja Obsługi Samochodów nr 10, ul. Wielicka nr 119, tel. 55-04-74; Stacja Obsługi Samochodów nr 12, al. Po-



## Mniej propagandy więcej roboty

(Dokończenie ze str. 1)

Iwona Malinowska — II rok architektury:

— „My się trochę nudzimy. Głównie zajmujemy się sprzątniem placu budowy. Wczoraj rozdawaliśmy cegły”.

Tomasz Dziurdziński — II rok architektury:

— „Trochę inaczej wyobrażam sobie tę praktykę. Liczyłem na to, że będziemy pracować w starej, np. gotyckiej czy renesansowej kamienicy w centrum Starego Miasta. Ale dla przyszłego architekta i taka robotnia ma sens. Zaskoczyło mnie jednak, że tu wszystko robi się ręcznie. Ręcznie winduje się belki, przenosi cegły, jak trzeba coś wykucić, to dłutkiem i młotkiem. Koledzy na podobnej praktyce w stoczni do wszystkiego mieli nowoczesne narzędzia...”

Studencka Akcja „Kraków” od trzech lat ma nieco inne niż dawniej oblicze. Przyjeżdża mniej ludzi, ale za to do konkretnych, wcześniej uzgodnionych robót. Zlecenia bezpośrednio od zainteresowanych przedsiębiorstw i

instytucji przyjmuje sztab akcji, którym kieruje Alina Leśniak. Tym razem w lipcu i sierpniu przewinie się przez Kraków 300 studentów z Politechniki Gdańskiej, Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy i Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze. Członkowie Koła Naukowego Geotechniki z Bydgoszczy już zakończyli swoje zadanie: inwentaryzacja źródeł emisji zanieczyszczeń w Wieliczce. Zielonogórzanie od 15 sierpnia będą uzupełniać (na zlecenie Głównego Plastyka Krakowa) makietę starego centrum. Studenci Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Gdańskiej prowadzą specjalistyczne badania laboratoryjne na zlecenie krakowskiego Przedsiębiorstwa Geologicznego.

Akcja „Kraków” zarabia (wszystkie prace płacone są przez zlecającego) ale też ma spore wydatki. Krakowskie uczelnie odmówiły uczestnikom zakwaterowania w domach studenckich, pozostał więc tylko Międzynarodowy Hotel Studencki ze swymi stawkami. Podobnie jest z żywieniem. Na początek, jak w latach poprzednich, potrzebna była dotacja z funduszu inicjatyw młodzieżowych Rady Narodowej m. Krakowa. Ale mimo to Alina Leśniak jest pewna, że Akcja „Kraków” i teraz przekaże sporą kwotę na społeczne konto odnowy. W ubiegłym roku był to okrągły milion złotych.

Zresztą nie zlotówką są ważne lecz fakt, że wykonywana jest konkretna i potrzebna robota oraz że problemy i potrzeby Krakowa uświadamia sobie na miejscu coraz to nowa grupa ludzi z różnych stron kraju. (es)

### Od 6 do 11 sierpnia

## Wielkie mycie miasta

Zawiadania się mieszkańców dzielnicy Kraków-Śródmieście, że w dniach od 6 do 11 sierpnia br. w godzinach nocnych Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania przystąpi do kompleksowego mycia i zamiatania sprzętem mechanicznym następujących ulic dzielnicy: Rynek Główny z ulicami wylotowymi oraz przyległymi do nich, ulic i placów w obrębie Plant, a także innych głównych ciągów komunikacyjnych.

Akcje te będą powtarzane. Powyższe nie zwalnia zarządców nieruchomości od obowiązku stałego utrzymania porządku i czystości wokół posesji.

Informujemy również, że będą prowadzone cykliczne kontrole stanu sanitarno-porządkowego ulic, chodników i terenu posesji w dzielnicy.

Prosimy uprzejmie o nieparkowanie pojazdów w tych dniach na sprzątanym ulicach. Jednocześnie przeproszę mieszkańców dzielnicy za zakłócenia spokoju w porze nocnej i utrudnienia w parkowaniu pojazdów.

zast. naczelnika dzielnicy mgr ANDRZEJ KARAS

## Samo życie

W pijalni soków przy Ryнку Kleparskim, należącej do Krakowskiej Spółdzielni Ogrodniczej o godz. 11.30 z soków można było wczoraj wypić tylko... „Herbawit” i Pepsi-Cola. Na pytanie np. o sok z marchwi uszeliśmy: Nie ma, nie dowiedzieliśmy. (es)

## W KRAKOWIE

### Przed 80 laty

7 VIII 1907 r.

• Przed paru dniami przestał istnieć jeden z najbardziej charakterystycznych domów krakowskich, L. 9 przy ulicy św. Anny. Dość niepozorny na zewnątrz, skupiał uwagę baczniejszych przechodniów tylko swoją branką wchodową, o odrzniętych zamkniętych pełnym łukiem, mających na zworniku wyrzeźbionego bardzo ładnego orła, zapewne pochodzącego z epoki Zygmunta III. Za to wewnątrz domu pełne niespodzianek. Były tam bardzo ładne obramienia kamienne okien i drzwi z końca XVI lub początku XVII wieku, żelazne okucia skrzydeł drzwiowych itd. Dom ten od kilkuset lat niekiedy — uległ losowi rzeczy ziemskich. Miało rośnie i podnosi się, cywilizacja zmienia potrzeby. Połobnie — nie mógł już stać się budynek stary, nie odpowiadający najskromniejszym nowożytnym wymaganom higieny i wygody. Nowy nabywcy posesji — Towarzystwo dla Kredytu Hipotecznego i Osobistego w Krakowie — uzyskali całkowite uwolnienie od podatków na lat 18 pod warunkiem całkowitej rozbioru i prastarego domu — aż do fundamentów... Doszczętnie rozbieranie domu przyniosło niespodzianki. Oto oprócz różnych fragmentów rzeźby kamiennej w murach okazało się, że w jednej izbie parteru i jednej II piętra, poza nowszym sufitem ukryte były stropy w barokowe motywy spłotów liślastych Metryka ich jest data wyryta na jednej z belek obok gwiazdy geometrycznej wyrzeźbionej dla oznaczenia środka izby. Wszystkie te kamienne i drewniane zabytki wykupiono dla muzeum na Wawelu. Ozdobne stropy zostały umieszczone w całości w zamku krakowskim, fragmenty rzeźb pódją do lapidarium miejskiego. Tylko obramienia bramki i okien, umieszczone na powrót w murach nowego — w tym miejscu domu przypominać mają na miejscu jego przeszłość. „Ozas”

Turyści odwiedzający Kraków największe problemy mają ze spożyciem posiłku, gdyż nawet najdroższe restauracje (np. „Wierzynek”) są przepelnione.

Na zdjęciu: w kolejkę do baru mlecznego „Pionier” przy ul. Siennej. CAF — Maciej Sochor

## „Mieszczkańska” zaprasza na piernik ze śmietaną

Kraków wzbogacił się o nową kawiarnię przy Drodze Królewskiej. „Mieszczkańska” — bo tak się nazywa ten lokal — znajduje się przy pl. Wita Stwosza (róg Grodzkiej). W odrestaurowanym przez Pracownię Konserwacji Zabytków budynku na parterze uruchomiona została kawiarnia, mogąca pomieścić 64 gości. Lokal I kategorii, czynny jest od 9 do 22, a prowadzony przez Gastronomiczno-Turystyczną Spółdzielnię Spożywców „Społem”.

„Mieszczkańska” urządzona jest w stylu tradycyjnym. Posiada posadzkę marmurową, białe ściany zdobą boazerie. Dyskretne światło rzucają kinkiety. Lokal urządzony został kosztem ponad 9 mln zł.

Specjalnością „Mieszczkańskiej” są pierniki z bitą śmietaną i rodzynkami. (ja)

## Remont Alej Trzech Wieszców

# Skąd wziąć spawaczy?

Dziesięć dni niespełna pozostało do planowanego terminu przekazania do użytku wschodniej nitki remontowanego odcinka Alej Trzech Wieszców. 15 sierpnia przejechać nią mają pierwsze pojazdy. Tymczasem od początku tygodnia przejeżdżać już można przez skrzyżowanie alej Mickiewicza i ul. Czarnowiejskiej. Co prawda przejazd nie jest najlepszy, nie utwardzono, po wschodniej nitce kręca się maszyny budowlane, ale to już w znacznym stopniu usprawniło ruch po wyłączeniu skrzyżowania na placu Wolności.

## Wszystko z oszczędności...

Podobno papierosy z filtrem acetatowym są... zdrowsze. Podobno „Caro” są z polskich papierosów najbardziej trujące. Zwolennicy tego gatunku z pokorą przyjęli więc wyższą cenę związaną z wprowadzeniem filtra acetatowego w zamian za nadzieję na lepszą jakość.

Tymczasem w lipcu w kioskach „Ruchu” znów pojawiły się „Caro” niebieskie ze starym filtrem. Czerwone — nowe były nieosiągalne. W Zakładach Wyrobów Tytoniowych poinformowano nas, że jest to efekt ekonomicznego myślenia i niedopuszczania do marnotrawstwa. O-tóż po ostatniej podwyżce cen papierosów producentowi pozostał spory zapas starych opakowań. A że limit papieru niezbędny na nowe opakowania nie pozwoli na utrzymanie rytmicznej produkcji do końca roku, postanowiono wrócić do zapasów. I tak przez cały lipiec fabryka produkowała tylko stare „Caro” kierując na rynek łącznie 100 mln sztuk. W połowie przyszłego tygodnia ponownie z taśmy będą schodzić nowe, czerwone „Caro” z filtrem acetatowym. Dziennie około 8,5 do 9 mln szt. (es)

## Nasz telefon: 22-89-87

Czytelnicy mówią, że: • w pawilonie przy ul. O-polskiej, aby kupić mięso i wędliny trzeba odstąpić już nie w dwóch kolejkach, ale w dwóch sklepach. Brak natomiast sklepu z jarzynami. • przejście podziemne pod ul. Wielicką, na wysokości os. Kozłówek jest brudne. Śmieci zmiatane są do krater burzowych... w związku z czym przed wejściem do podziemia stoi ogromna kałuża wody, która nie ma gdzie spłynąć. (dag)

**BIRMINGHAM.** W pierwszym dniu mistrzostw Europy juniorów w lekkiej atletyce Andrzej Pupa zajął drugie miejsce w biegu na 100 m z czasem 10,43 sek. Wygrał Henderson (Wlk. Brytania), ustanawiając wynikiem 10,20 sek. rekord Europy.

**BENSHEIM.** Po trzech konkurencjach mistrzostw świata w pięcioboju nowoczesnym kobiet w klasyfikacji drużynowej prowadzi ekipa RFN. Polki awansowały na 4. miejsce. Indywidualnie lider-

## Telegraficznie

ką jest Irina Kisielewa (ZSRR), a Barbara Kotowska zajmuje 4. pozycję.

**TUZLI.** W przedostatniej rundzie międzystrefowego turnieju szachowego Agnieszka Bruttman zremisowała z Zuzsą Verociej (Węgry) i w klasyfikacji jednym punktem ustępuje prowadzącej Nanie Joseliani (ZSRR).

**STRATTON MOUNTAINS.** 17-letni Andre Agassi wyeliminował w II rundzie turnieju tenisowego zwycięzcę Wimbledonu Pata Casha.

## Nie siedź w domu...

(Dokończenie ze str. 1)

6.30 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd o godz. 7.00), bilety do Chełmka — 72 zł, cena biletu powrotnego — 60 zł.

### NIEDZIELA, 9 BM.

■ wycieczka krajoznawa pn. „MIECHOW I JEGO ZABYTEKI” — m. in. zwiedzimy kościół i klasztor Bożogrobowców, zwanych później Miechowitami — 5 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 9.00 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd o godz. 9.30), bilety wycieczkowe (powrotne) do Tunelu — 72 zł.

■ wycieczka nizinna pn. „PRZEZ OJCOWSKI PARK NARODOWY” — przejazd autobusem PKS do Cianołowic — Góra Okopy — Ojców — Czajowice — powrót autobusem PKS — 12 km wędrowki + 10 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK i odnaki „Miłośnik Jury”. Zbiórka o godz. 8.00 na dworcu PKS przy Nowym Kle-

## Arvidas Sabonis przed drugą operacją

**JEDEN** z najlepszych koszykarzy świata ARVIDAS SABONIS, który podał się niedawno operacji ścięgna Achillesa prawej nogi nie wrócił szybko na boisko. Jak poinformował dziennik „Pravda” jego rekonwalescencja przebiega prawidłowo ale jest bardzo powolna, nie potrawa aż do wiosny przyszłego roku. Ostatnio Sabonis badany był w Helsinkach przez specjalistów fińskich. Jego powrót do sportu jest tym bardziej trudny, iż także ścięgno Achillesa lewej nogi wymaga operacji. Zabieg ten nie będzie jednak tak skomplikowany jak przeprowadzony kilka miesięcy temu.

Szedłem już Wilczą. Przez otwarte okno dobiegła do mnie jakaś znajoma melodia... „Ty wierzyś w ideały od trzydziestu lat (Inny na oszustwie zbudowali świat!) Zastanów się, co robisz!” — śpiewał Shakin' Dudi, którego bardzo lubiłem.

Zastanów się co robisz, Kramer! Skreć w bramę. Dobrze, że tym razem nie było w niej, tych samych co zawsze, kilku pizmowców. Cwiczyli na okrągło i od rana jabłuszko z siarką i już wrosła mi w ten piejaż... Zródełko było na drugim piętrze, w prawo ze schodów. „Pukać w rytmie SOS, czynne around the clock”. Gdyby byli, na pewno jeden z nich powiedziałby do mnie: „Nie wpiędalaj się, koleś!” Nawet by to mnie już nie zdziwiło! Dziś mógł mi to powiedzieć każdy.

Zajczkowski miał podobny nastrój do mojego. Był jeszcze bardziej pochylony i nerwowo snuł się po mieszkaniu. Właściwie już po kilku minutach zacząłem się zastanawiać, czy zostać, czy iść?

— Pusto tu... — mówił po raz nie wiadomo który — Dobrze, że pan wpadł! Julii ciągle nie ma... Żyje teraz daleko, szeroko... Przedtem więcej była w domu! A to ten teatr studencki, a to koledzy, a to wykłady, a to nauka! Aaaa... — machnął ręką.

— Przecież są wakacje!

— Taaaa... Ja tylko tak mówię! Ogólnie. Jasne, że teraz są wakacje.

Wyjechała z tym Krzyśkiem do Giżycka!

— No wie pan... To dorosła dziewczyna!

— Toteż nie mówię! Ale gdyby Madzia... — uwa! i nadal czapłał po pokoju

— Tobie nie wyjechali razem!

— Czy razem to wątpliwe! A raczej...? Nie wiem... Julia jest instruktorem żeglarswa

— Ja wiem... — podjął jej mąż po chwili — że może i Madzia za bardzo stała nad córką i stąd były te kłótnie... Ale przynajmniej nie było wtedy tak puści! — poskarżył się znowu — A, poza tym, wie pan, jakie teraz są dziewczyny! Jak się je raz puści, to...

Miłałem zaskoczony, bo przecież wiedział, jakie są Magdy!

— Pan zobaczy, tylko to mi zostało... — podeszliśmy do drzwi jeszcze jednego pokoju, którego nigdy dołąć nie widziałem.

Zrozumiałem dlaczego, gdy stanęliśmy na progu. To okazał być pokój Zajczkowskiej. Jako jedyny był czysto wysprzątany, odkurzony i wszystko było tu równo poukładane. Duże biurko, o jakim zawsze marzyłem, stało pod oknem — wyglądało tak, jakby ktoś odszedł odeń tylko na chwilę... Brakowało wyłącznie ralejącego się papierosa... Wysokie regały były zastawione książkami. Najbliższe biurko stały na półkach jakieś fachowe tomy i kilka rzędów o dziwnie znajomych grzbiętach... Podeszłem bliżej...

## Dwa medale krakowskich pływaków

W RZESZOWIE rozpoczęły się wczoraj mistrzostwa Polski seniorów w pływaniu. Na starcie stanęło 191 zawodniczek i zawodników, w tym cała krajowa czołówka z Arturem Wojdatem i Mariuszem Podkościelnym. I właśnie pojedynek tych dwu pływaków, w wysiugu na 200 m stylem dowolnym był „gwóździem” programu czwartkowych konkurencji. Wygrał Wojdat (Olimpia Poznań), rezultatem 1.52,70 min., przed Podkościelnym (AZS-AWF Gdańsk) i Bolesławem Szuterem (Victoria Racibórz).

Plonem pierwszego dnia mistrzostw były dwa rekordy Polski, Danuty Perkowskiej (Stal Stocznia Szczecin), która przepląnęła 50 m stylem motylkowym w czasie 29,72 sek. i męskiej sztafety AZS-AWF Gdańsk 4x200 m stylem dowolnym, wynikiem 7.49,88 min.

W zawodach zaakcentowali

także swą obecność przedstawiciele Krakowa. Izabela Adamowska z Jordana zajęła drugie miejsce na 200 m stylem dowolnym, ustępując tylko Violetcie Ormańczyk. Natomiast jej kolega klubowy Wojciech Wyżga wywalczył lokatę na 50 m stylem motylkowym. Wygrał Ryszard Malec ze Stali Stocznia.



Zdjęcie sprzed lat. Adam Musiał (z prawej) w towarzystwie Grzegorza Łaty podczas treningu przed kolejnym występem reprezentacji Polski.

## Adam Musiał: „Spłacam dług wdzięczności”

W LATACH siedemdziesiątych ADAM MUSIAŁ był jednym z najlepszych polskich piłkarzy, czołowym zawodnikiem Wisły, ulubieńcem kibiców. Od kilku tygodni pomaga trenerowi Aleksandrowi Brożniakowi w prowadzeniu II-ligowego zespołu „Białe gwiazdy”.

— Pamiętam, że Pana rozstać z krakowskim klubem spowodowali działacze. Z konieczności przeniósł się Pan do Arki Gdynia. Czyżby obecnie, przy ul. Reymonta, kierownictwo sekcji

piłki nożnej doszło do wniosku, że należy się Panu zadośćuczynienie za doznana krzywdę i dlatego zaproponowało pracę szkoleniową?

— Chyba nie o to chodzi. Zresztą należę do ludzi, którzy szybko wybaczają. Zawsze byłem wiślaninem, kocham ten klub, z radością przyjąłem więc ofertę. Jedno nieporozumienie nie może przekreślić satysfakcji z występów w barwach Wisły.

— Jako zawodnik zanotował Pan wiele sukcesów, największy to na pewno zdobycie srebrnego medalu mistrzostw świata w 1974 roku. Mało wiem natomiast o trenerkich osiągnięciach i doświadczeniach Adama Musiała.

— Jeszcze podczas kariery sportowej, zanim wróciłem na boisko po wypadku samochodowym opiekowałem się grupą naborowa w Wiśle. Potem pracowałem z młodzieżą w Clepardii. Razem z Antkiem Szymanowskim ściągnęliśmy tam grupę utalentowanych chłopaków. Prowadziłem też A-klasową drużynę seniorów Wandy. Ostatnio byłem trenerem zespołu Polish-American Eagles w Yonkers, w stanie Nowy Jork, z którym wywalczyłem amatorskie mistrzostwo USA.

— Różnie mówi się o współpracy Aleksandra Brożniaka z Adamem Musiałem. Kiedyś, gdy był Pan jeszcze zawodnikiem nie darzyliście się sympatią.

— Upięknęło już sporo czasu. Człowiek się zmienia. Teraz role mamy dokładnie podzielone. Aleksander Brożniak odpowiada za wyniki, za przygotowanie drużyny, jest moim szefem, muszę wykonywać jego polecenia. To wymagający szkoleniowiec. Mam nadzieję, że przy nim zdobędę trochę doświadczenia, czegoś się nauczę.

— Niektórzy Pana koledzy z boiska są już bardzo znanymi trenerami. Henryk Kasperczak i Joachim Marx z dużym powodzeniem pracują we Francji, a Jerzy Gorgoń — w Szwajcarii.

Czy stał Pan na podobną karierę?

— To, że byłem dobrym zawodnikiem wcale nie oznacza, iż odniosę sukcesy jako trener, ale z piłką nożną na pewno nie zerwę. Teraz spłacam dług wdzięczności Wiśle.

— Właśnie. Trafiał Pan do tego klubu z Górnik Wieliczka, a potem wypłynął na szerokie wody. Dlaczego nie ma Pan naśladowców?

— Zmieniła się mentalność piłkarzy. Nastąpiła era milionowych transferów. W tej sytuacji w Wiśle musimy więcej uwagi poświęcić pracy z własnym nabytkiem. Trochę denerwuje mnie jednak sytuacja, że w czasie wakacji na boiskach naszego klubu nie się nie dzieje. Dawniej organizowano półkolonie, wśród nastolatków krzątał się niezapomniany pan Adaś Grabka. Dziś brakuje, niestety, takich poszukiwaczy talentów.

— Czy, gdyby zaszła taka konieczność, byłby Pan jeszcze w stanie zagrać w drugoligowym meczu?

— Raczej nie. Nie chciałbym rozmiękać się na drobne. Jednego tylko bardzo żałuję, że nie mogłem w lipcu wystąpić w drużynie dinozaurów. W maju wróciłem z USA, obiecałem trenerowi Kazimierzowi Górskiemu, że stawię się w Poznaniu. Pragnąłem spotkać się po latach z kolegami. Nie wyszło, ponieważ w tym samym czasie musiałem być z ekipą Wisły na zgrupowaniu w Bułgarii.

— Życząc powodzenia, dziękuję za rozmowę.

JERZY SASORSKI

## „100 imprez dla wszystkich”

W NAJBLIŻSZA sobotę krakowskie TKKF proponuje:

- Turniej tenisa stołowego o puchar Lata — świetlica Energoprojektu, ul. Mazowiecka 21 — godz. 10,
- Turniej szachowy o puchar Lata — ul. Ugorek 1 — godz. 16.

## W nich nadzieja

Taka grupa młodych utalentowanych piłkarzy trafia się raz na kilka, a może nawet kilkanaście lat. Swoją postawą w rozgrywkach o mistrzostwo Polski juniorów zawodnicy Wisły zachwycili byłych stadionów. Dobre wyszkolenie, swoboda w prowadzeniu piłki, rozmach przeprowadzanych akcji. Do szczęścia zabrakło im jednego — złotego medalu.

Nie przegrali żadnego meczu, a jednak musieli się zadowolić tylko trzecią lokatą. Podczas półfinałowego turnieju w Warszawie zdobyli tyle samo punktów, co stołeczny Hutnik. O awansie jednej z tych drużyn do finału zdecydowało... losowanie. Fortuna wybrała warszawian.

W spotkaniach o „brąz” z Gwardią Zabrze, krakowianie nie dali szans rywalom, dwa zwycięstwa 4:0 i 2:1 były ukoronowaniem udanego, w sumie, sezonu. Teraz niektórzy z chłopców rozpoczną kolejny rozdział piłkarskiej kariery. Pieciu z nich: Marcina Jaloche, Krzysztofa Szewczyka, Ryszarda Karbowicza, Dariusza Farysa i bramkarza Mariusza Andrearczyka trener Aleksander Brożniak włączył do kadry II-ligowego zespołu seniorów. Marek Zak będzie grał chyba w rezerwach, a Marek Zalas chce przejść do Górnik Sierza. Pozostali: Grzegorz Gasior, Paweł Depa, Da-

riusz Marzec, Wojciech Bujak, Artur Maciejasz, Mariusz Kulis, Jarosław Bobek, Tomasz Bańbuła i Marek Dębowski nadal będą występować w klasie międzywojewódzkiej juniorów, wzmacniani w trudniejszych meczach przez M. Jaloche i K. Szewczyka. Niewykluczone, że i w nadchodzącym sezonie powtórzą tegoroczny sukces, albo sięgną po jeszcze wyższe laury. W krakowskiej Wiśle wiąże się z tymi młodymi piłkarzami duże nadzieje.

Przypadek sprawił, że znaleźli się razem w jednej drużynie, większość w wyniku przeprowadzonego przez klub naboru do sekcji piłki nożnej. Mieszkała w różnych dzielnicach, niektórzy nawet na peryferiach miasta na przykład M. Jalocha w Swoszowicach; G. Gasior w Opatkowicach; D. Marzec w Bronowicach; K. Szewczyk w Prokocimiu; W. Bujak w Nowej Hucie. Nigdy nie chodzili do tej samej szkoły, nie mówiąc już o klasie sportowej. Trenerzy Jerzy Smoter i Hubert Skrupnik sporo musieli się napracować, aby właściwie ułożyć harmonogram treningów. Niemal każdy włożył wysiłku w przyswojenie nastolatków piłkarskiej techniki i taktyki. Trafili jednak na pojętnych uczniów. W 1984 roku jedenastka Wisły, prowadzona przez Jerzego Smotera zajęła drugie miej-

scę w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży, obecnie ci sami chłopcy potwierdzili swoje sportowe możliwości w zmaganiach juniorów, ale już pod opieką Andrzeja Turczyńskiego i Aleksandra Brożniaka. „Szczególnie surowy był A. Brożniak — twierdzi kapitan drużyny Krzysztof Szewczyk — szybko wybił nam z głowy, że umiemy grać w piłkę, wtykał braki i niedostatk. Nagle uświadomiliśmy sobie, iż czeka nas jeszcze ciężka praca, zanim staniemy się zawodnikami z prawdziwego zdarzenia”.

Niemal wszyscy postawili jednak na futbol, co nie zwalniało ich absolutnie ze szkolnych obowiązków. Do wyników w nauce przywiązuje się w klubie nie mniejsze znaczenie, niż do postępów na boisku. Uczyszczą więc do liceów i techniczków, tylko Marcin Jalocha i Krzysztof Szewczyk wybrali trochę łatwiejszą drogę — ucza się w szkole wieczorowej. Być może z lenistwa, ale bardziej chyba z nadmiaru obowiązków sportowych. Lecz także koledzy Jalochy i Szewczyka nie mogą liczyć na ulgi. W tym roku nie pojadą, jak ich rówieśnicy na wakacje. Wkrótce muszą bowiem wziąć udział w finałowym turnieju o mistrzostwo Gwardyjskiego Piłki Sportowej, potem początek rywalizacji w rozgrywkach juniorów i tak w kółko. (js)

## Weekend na sportowo

## Lekkoatleci z 5 krajów na stadionie AWF

SYMPATYCY „królowej sportu” w naszym mieście nie byli w ostatnich latach rozpieszczani nadmiarem ciekawych imprez, tak na dobrą sprawę ich kontakt z lekkoatletyką na odpowiednim poziomie ograniczał się do oglądania transmisji telewizyjnych. W tej sytuacji powinni skorzystać z okazji i wybrać się na stadion AWF, przy al. Planu 6-letniego, gdzie jutro dojdzie do międzynarodowego czwórmeczu drużyn młodzieżowych.

Podczas nadchodzącego weekendu zainaugurują ligowe rozgrywki piłkarze i to wszystkich trzech najwyższych klas jednocześnie. Kibice futbolu liczą oczywiście, że ten sezon będzie bardziej udany od poprzedniego.

### Lekkoatletyka

WYJĄTKOWO pracownicy dla polskich lekkoatletów będzie koniec bieżącego tygodnia. W Birmingham rozpoczęły się już mistrzostwa Europy juniorów, w Fuertch z drużynami CSRS, Węgier i RFN będą rywalizować chodźarze. Natomiast w kraju najpoważniejsze zawody to: międzynarodowy czwórmecz reprezentacji młodzieżowych (do lat 22). W konkurencji pań wezmą udział drużyny RFN, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i Polski, w zmaganiach panów wystąpi ekipa CSRS (nie zobaczymy Anglików) oraz zespoły trzech wymienionych już krajów.

Jeśli chodzi o polską reprezentację to w akcji powinniśmy zobaczyć prawie wszystkich najlepszych. Z czołowych zawodniczek i zawodników zabraknie jedynie, z powodu kontuzji, mistrzyni tegorocznej spartakiady w skoku w dal Hanny Horys, sprintera Jarosława Kanieckiego i trójkoczka Wojciecha Bielewicza.

Zapraszając na stadion AWF przypominamy jeszcze, że wstęp na tę imprezę jest bezpłatny.

STADION AWF — sobota — międzynarodowy czwórmecz reprezentacji młodzieżowych — godz. 15.

### Piłka nożna

JUZ tylko godziny dzielą nas od pierwszego gwizdka, zwiastującego inaugurację rozgrywek. Ich forma w porównaniu z ubiegłym rokiem nie uległa zmianie, identyczny będzie więc sposób wyłaniania najlepszych i spadkowców.

W Krakowie przed własną publicznością wystąpi Wisła, a jej rywalem będzie świdnicka Avia. Po pucharowym sukcesie w Gorlicach liczymy, że podopieczni Aleksandra Brożniaka rozpoczną rozgrywki II ligi mocnym akcentem i zdobędą komplet punktów.

Piłkarze Hutnika czeka wyprawa do Radomia, gdzie zmierzą się z tamtejszą Bronią. Krakowianie wzmocnili się, czekamy więc na efekty.

W pozostałych meczach grają: Stal Rzeszów — Motor, Gwardia Szczytno — Igłopol, Zagłębie Sosnowiec — Olimpia Elbląg, Stal Mielec — Resovia, GKS Bełchatów — Górnik Knurow, Błękitni — Włókniarz.

W ekstraklasie program I kolejki przedstawia się następująco: Bałtyk — Olimpia Poznań, Górnik Zabrze — Górnik Wałbrzych, Jagiellonia — Widzew, Lech — Lechia, ŁKS — Pogoń, Stal St. Wola — Zagłębie Lubin, Szombierki — Katowice, Śląsk — Legia.

Równocześnie z piłkarzami ekstraklasy i II ligi rozpoczynają sezon zespoły „trzeciego frontu”. Debiutant w tej klasie rozgrywek Dalin podejmuje Unię Nowa Sarzyna, a Cracovia na własnym stadionie zmierzy się z rezerwą Igłopolu Dębica. Ostatni z krakowskich III-ligowców Garbarnia gra w Krośnie z tamtejszymi Karpatami.

STADION CRACOVII — niedziela — Cracovia — Igłopol II Dębica — godz. 15.30.

STADION DALINU — niedziela — Dalin — Unia N. Sarzyna — godz. 17.

STADION WISŁY — niedziela — Wisła — Avia Świdnik — godz. 17.30.



i to jakiś obóz jest! Magda to akceptowała, bo sama lubiła pływać i pozwoila Julii...

Duch Zajczkowskiej wciąż był obecny w tym domu...

— Ja wiem... — podjął jej mąż po chwili — że może i Madzia za bardzo stała nad córką i stąd były te kłótnie... Ale przynajmniej nie było wtedy tak puści! — poskarżył się znowu — A, poza tym, wie pan, jakie teraz są dziewczyny! Jak się je raz puści, to...

Miłałem zaskoczony, bo przecież wiedział, jakie są Magdy!

— Pan zobaczy, tylko to mi zostało... — podeszliśmy do drzwi jeszcze jednego pokoju, którego nigdy dołąć nie widziałem.

Zrozumiałem dlaczego, gdy stanęliśmy na progu. To okazał być pokój Zajczkowskiej. Jako jedyny był czysto wysprzątany, odkurzony i wszystko było tu równo poukładane. Duże biurko, o jakim zawsze marzyłem, stało pod oknem — wyglądało tak, jakby ktoś odszedł odeń tylko na chwilę... Brakowało wyłącznie ralejącego się papierosa... Wysokie regały były zastawione książkami. Najbliższe biurko stały na półkach jakieś fachowe tomy i kilka rzędów o dziwnie znajomych grzbiętach... Podeszłem bliżej...

Kryminaty. Było ich bardzo dużo, przetrwałych Agata Christie, którą ledwo trawiłem i Simonen, darzony podobną estymą. Peter Cheyney i arcydzieło Chandler, Biggers, Tey, Gardner i Jose Giovanni. Margaret Millor i jej mąż Kenneth, bardziej znany jako Ross Macdonald... Sporo w oryginalne, nawet intry starzy as, Dashiell Hammett ze swoim wspaniałym „The Maltese Falcon”, a także „The Thin Man” niezbyt szczęśliwie przetłumaczonym u nas na: „Papierowy człowiek”... Był też Patrick Quentin, którego lubiłem za pseudonim. Pochodził od znanego więźnia, a ja sam, kiedyś, przyrzekłem sobie, że jeśli będę pisał kryminaty, to jako Sing-Sing. Nie pisałem ich jednak, bo za dużo już widziałem i słyszałem na salach sądowych jako sprawozdawca, ale sentyment pozostał...

— Cos mało polskich? — odwróciłem się do Zajczkowskiego.

— Tak Nie lubiliśmy ich za bardzo...

Nic na to nie odpowiedziałem. Ta liczba mnoga... Wysłaliśmy z powrotem do obserwacyjnego urzędopokju.

— Aaaa... — znowu machnął ręką i starannie zamknął za nami drzwi tego sanktuarium. — Herbaty może zrobić, co? Albo coś mocniejszego...?

— To już lepiej herbaty, jeśli można... Czulem, że dziś pewnie jest jedno! Wódka jest zabroniona, bo się na jednym kielszku nie skończy... Efekt był aż za dobrze znany... Dość kiepsko się ładuje po kilku dniach podróży na dopalacz napędzany etyliną i zadziwiająco jak długo czasem trzeba takie kilka dni odkładać... Szczególnie w kontaktach z samym sobą...